

## Rozmowy z dziećmi z Suwałk przeprowadzone podczas Święta Misji 8.10.2006

- **Jak znalazłaś się w Misji? Jak długo już w niej jesteś?**

**Ania**, 18 lat, 6 lat w Misji:

Rozmawiałam kiedyś z siostrą Teresą, która mówiła że chce stworzyć w Suwałkach Misję Św. Teresy. Sama od dzieciństwa modliłam się za kapłanów, dzięki mojej mamie i babci, pomyśli, że mogłabym się modlić za konkretnego kapłana, znając jego imię, bardzo mi się spodobał.

**Justyna**, 14 lat, 3 lata w Misji:

Zacząło się od scholi i siostry Teresy, cieszę się, że jestem w Misji, daje mi to poczucie, że mogę coś zrobić bezinteresownie dla kapłanów.

**Kasia**, 15 lat, 5 lat w Misji:

Do Misji trafiłam przez siostrę Teresę, podeszła kiedyś do mnie, bo widziała, że często jestem w kościele, opowiedziała mi o Misji. Postanowiłam, że mogę spróbować, bo bardzo mi się to spodobało.

**Michalina**, 12 lat, 2 lata w Misji:

Przyszłam kiedyś z koleżanką na próbę scholi, tam siostra Teresa opowiadała o Misji i modlitwie za kapłanów.

**Dominika**, 12 lat, 6 lat w Misji:

Poszłam na spotkanie scholi. Przed scholą miała spotkanie Misja. Usłyszałam fragment katechezy, modlitwę za kapłanów i modlitwę w ciszy, bardzo mnie to zachęciło do przyłączenia się do Misji.

**Julia**, 8 lat, 1 rok w Misji:

Któregoś dnia śpiewał w kościele chór. Podobało mi się jak śpiewają. I bardzo tak chciałam śpiewać. Na pierwszym spotkaniu dowiedziałam się, że to Misja Św. Teresy.

- **Co najbardziej podoba Ci się w Misji?**

**Julia**: W Misji najbardziej podobają mi się wyjazdy i historie, które opowiada ksiądz Ludwik.

**Justyna**: Historia życia księdza Bruno, jak powstanie Misji było kierowane przez Bożą Opatrzność.

**Ania**: Historia księdza Bruno, o tym jak powstała Misja.

**Dominika**: Spotkania z księdzem Bruno, najbardziej zachwyciło mnie to co opowiadał o swoim życiu i jak powstała Misja.

- **Co możesz powiedzieć o swojej modlitwie w ciszy?**

**Kasia**: Ostatnio coraz częściej modlę się w ciszy. Bardzo lubię tak się modlić, zazwyczaj będąc sama w kościele. Zachwyca mnie to, że Pan Bóg jest i nic mi więcej nie potrzeba. Wiem, że jestem pod Jego opieką. To najwspanialsze.

**Justyna**: Tak, modlę się w ciszy! To moja ukochana modlitwa. Modlę się zazwyczaj 15 minut, a czasem dłużej. Ta modlitwa daje mi poczucie ulgi na sercu i tego, że Jezus jest blisko. Daje mi radość.

**Ania**: To jedna z moich najbardziej ulubionych modlitw. Kiedy się modlę odczuwam spokój duszy, wiem, że wtedy jestem naprawdę blisko z Jezusem

**Martyna**: Zamykam oczy i modlę się w ciszy. Zauważam, że dzięki tej modlitwie jestem bardziej dla wszystkich otwarta.

**Dominika:** Modłę się w ciszy. Mówię Panu Bogu: „Kocham Cię”.

**Julia:** Za mojego księdza modłę się wieczorem i rano, a czasem po obiedzie. Myśle o nim często, chcę, żeby był szczęśliwy.

- **Co najbardziej podobało Ci się na Święcie Misji?**

**Justyna:** Kiedy dowiedziałam się o Święcie Misji nie bardzo wiedziałam co to ma być, ale postanowiłam pojechać i nie żałuję, że tu przyjechałam. Jeżeli znów będzie organizowane Święto Misji, to też chciałabym przyjechać. Takie wspólne spotkanie wszystkich modlących się w Misji dociera mocno do głębi. Te dwa dni zostaną mi w pamięci na bardzo długo.

**Ania:** Bardzo potrzeba, abyśmy się spotykali i poznawali, jednoczyli w tym co robimy. Był czas na modlitwę, śpiew i radość. Naprawdę było dobrze. Zostało mi w pamięci, to co mówił kleryk Piotr, że szatanowi bardziej zależy na duszy jednego księdza niż sześćdziesiątymiesięcznym mieście.

**Kasia:** Na bardzo długo zostanie mi w pamięci atmosfera sobotniego wieczoru – ognisko, prezentacja grup i wieczorna modlitwa z katechezą księdza Ludwika. Przekazywał on wszystko w tak jasny sposób, że trafiało to prosto do serca.

**Julia:** Najbardziej podobało mi się losowanie karteczek z myślami świętej Teresy.

**Dominika:** Bardzo dobre było wspólne spotkanie z dziećmi z innych miast. Podobała mi się katecheza księdza Ludwika i Apel Jasnogórski.

**Patrycja:** Z katechezy księdza Ludwika, został mi w pamięci sen świętej Tereski o diabełkach uciekających przed czystym spojrzeniem dziecka. Szatan boi się czystego serca dzieci.

- **Co pociąga Cię w świętej Teresie?**

**Kasia:** Całe życie świętej Teresy jest bardzo ciekawe. Ona do wszystkiego podchodziła z ogromną Miłością potrafiła wybaczać i nie złościć się. Najbardziej podoba mi się historia jak Teresa pokazywała swojemu tacie literę T ułożoną z gwiazd i cieszyła się, że jej imię jest zapisane w Niebie. Święta Teresa jest moim ideałem. W tym roku będę przyjmować bierzmowanie i świętą Teresę chcę przyjąć za swoją patronkę.

**Ania:** Św. Teresa uczy mnie, że najważniejsze jest to, żeby stawać się coraz mniejszą, zbawiać dusze i modlić się za kapłanów.

**Justyna:** Wzoruję się na modlitwie Teresy w ciszy, kiedy to zamykała się sama w pokoju, chowała się za łóżko i tam „myślała”. Całe jej życie mnie fascynuje.

**Dominika:** Z życia Tereski najbardziej podobało mi się to, że Teresa była inna niż większość dzieci. Dużo się modliła.